

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Wszystkie bezpłatne dodatki tygodniowe:

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółka z o.o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 290.

Leszno, czwartek dnia 18 grudnia 1930 r.

Rok XL.

Wczorajsze plenarne posiedzenie Sejmu.

Regulamin. — Expose min. Matuszewskiego. — Sprawa Brześcia. — Echa wyborów.

Warszawa, 16. 12. Na pierwszy ogień dziś. posiedzenia Sejmu, które rozpoczęło się o godz. 11-tej posłała sprawa zmiany regulaminu. Jako referent komisji regulaminowej wystąpił pos. Podolski (BB.), uzasadniając w dłuższym przemówieniu konieczność i celowość zmian regulaminu oraz prosząc o przyjęcie projektu bez uwzględnienia poprawek zgłoszonych przez opozycję. Przemówienie referenta poddał wszechstronnej krytyce następny mówca pos. Winiarski (Klub Narodowy), który zgadza się na pewne zmiany regulaminu ale dowodzi, że pospiesz BB., który w poprzednim Sejmie był ogniskiem złych obyczajów występuje z wnioskiem ich naprawy. Pos. Sommerstein (kolo żydowskie) domaga się przyjęcia poprawek, któreby umożliwiły postom spełnianie ich obowiązków. Za wnioskiem przemawiał wicemarszałek pos. Jan Pilsudski. Przedstawiciel Ch. D. pos. Bittner podkreśla, że z Sejmu nie wolno robić niemowy i żąda odpowiednich poprawek. W dalszych szczegółowych rozprawach zabrał głos imieniem Stronnictwa Narodowego pos. Trampczyński, protestując przeciwko przepisom niezgodnym z Konstytucją, oraz przeciwko próbom nowego zakneblowania ust prasy. Z mównicy polemizuje wicemarszałek Car (BB.). Po przemówieniach posłów Winiarskiego i Zwierzyńskiego zarządził marszałek Świątlicki głosowanie.

Nowy regulamin został, (jak słysznie, ogólnie przewidywano) większością BB. uchwalony.

Po przerwie rozpoczęły się rozprawy budżetowe. Na wstępie ich wygłosił expose min. Matuszewski, stwierdzając, iż przedłożony przez rząd preliminarz budżetowy przewiduje, w porównaniu z zeszłorocznym, znać zniżkę tak w dochodach, jak i w rozchodach.

Warszawa, 16. 12. (PAT.) Kierownik min. skarbu Matuszewski wygłosił na dziś. posiedzeniu Sejmu przemówienie, w którym m. in. powiedział:

Wzrost wpływów skarbowych, który trwał nieprzerwanie od r. 1926 aż do 1929 włącznie, w r. 1930 nie tylko ustał, ale dochody państwa zmniejszyły się w porównaniu do odpowiedniego minionego okresu budżetowego o 8.82 proc.

W roku zeszłym preliminarz rządowy różnił się od preliminarzy, zgłoszonych za lat poprzednich tem, iż wstrzymał wzrost budżetu. Preliminarz znajdujący się obecnie w rękach Szan. Panów idzie dalej, zmniejsza bowiem kwotę przewidzianych wydatków państwa o 1.86 proc., jeśli chodzi o budżet netto, a o 2.31 proc., jeśli chodzi o budżet brutto, kwotę zaś dochodów o 3.92 proc., jeśli chodzi o budżet brutto, oraz 4.87 proc., jeśli chodzi o budżet netto. (Uwaga. Jest to tylko wstęp komunikatu P. A. P. najważniejsze dane cyfrowe. r.)

Warszawa, 16. 12. Po min. Matuszewskim zabrał głos pos. Róg (przedst. str. chl.). Kiedy poruszył sprawę Brześcia i wyborów wszyscy min. powstał i z ław i opuścili salę Sejmu. W sprawach tych przemawiał imieniem Str. Narodowego pos. Rybarski, który z ław B.B. próbowało przeszkadzać. Wniosek Kl. Nar. w sprawie Brześcia wszedł pod obrady dopiero o godz. 10 wiecz. Nagłość wniosku uzasadniał pos. Nowodworski. Polemizował z nim pos. Koc (BB.), mówiąc o głoszoności zarzutów. Nagłość wniosku odrzucono.

Warszawa, 17. 12. (Tel. wł. „Kurj. Pozn.“). Przy następnym wniosku nagłym o zwolnienie z więzienia b. posłów polskich pos. Czapiński wspominał, że w odpowiedzi na zarzuty głoszoności składa o łaski marszałkowskiej interpelację, która wymienia fakty znęcania się nad aresztowanymi oraz wymienia nazwiska oficerów. Jednocześnie z trybuny wspomina, że Lieberman został pobity w drodze do Brześcia koło Siedlec, że b. poseł Popiel był torturowany oraz że bito b. posła Bagińskiego.

To oświadczenie zrobiło ogromne wrażenie a marsz. Świątlicki, otrzymawszy interpelację, zaraz zaczął ją studiować.

Nagłość wniosku odrzucono i tem zamknięto ostatnie posiedzenie przed świętami.

Stłumienie przedwczesnego buntu w Hiszpanji.

Madryt, 16. 12. (PAT.) Komunikat urzędowy głosi, iż w całym kraju panuje spokój. Jedynie w San Sebastian około 50 komunistów usiłowało zaatakować prefekturę policji. Według ostatnich wiadomości o buncie na lotnisku w Madrycie, powstańcy przerwali natychmiast komunikację telefoniczną i telegraficzną, wtargnęli na stację radiotelegraficzną i rozესłałi niezwłocznie określne wiadomości o ogłoszeniu republiki hiszpańskiej. Samoloty, krążące nad Madrytem ograniczyły się do rozrzucania odezw, wzywających do rewolucji. Od pierwszej chwili wybuchu buntu żandarmerja zajęła wszystkie budynki publiczne. Mechanicy zajęci na lotnisku oświadczyli, że po stawieniu się do pracy, dyrekcja poinformowała ich o wybuchu powstania i wzięcia im broń. Wielu mechaników odmówiło udziału w buncie i zostało uwięzionych. Ogółem czynny udział w buncie wzięło około 500 ludzi. Wojska rządowe użyły armat jedynie jako środka zastraszenia, wobec czego

ofiar w ludziach nie było, a tylko jedna osoba została kontuzjonowana.

Lizbona, 16. 12. (PAT.) Major Franco z 2 towarzyszami wylądował w Aiverca o godz. 17. — 3 inne samoloty zbuntowanych lotników hiszpańskich, którymi przybyło 8 oficerów, wylądowały w Hadora, Mojta i Gairia. Lotnicy hiszpańscy zameldowali się w portugalskim min. wojny, które wyznaczyło im miejscowości Mafra, jako miejsce tymczasowego zamieszkania.

Lizbona, 16. 12. O przyczynach niepowodzenia i o celu buntu w Hiszpanji donosi prasa, co następuje: Gen. Denllano oświadcza, że rewolucja wybuchła o 3 dni zawczesnie, skutkiem chroblivej ambicji i nierozwagi kpt. Galana, który został ujęty przez wojska rządowe i rozstrzelany. Major Franco podkreśla, iż celem rewolucji było przywrócenie wolności w kraju i wprowadzenie w życie konstytucji.

—o—

Uchwała o zwolnienie Korfatego.

Katowice, 16. 12. (Tel. wł. „Expr. Por.“) Uchwała sejmu śląskiego w sprawie wstrzymania postępowania karno-sądowego i zwolnienia z więzienia posła Korfatego została dziś przesłana do ministerstwa sprawiedliwości w Warszawie. Na dzień jutrzejszy zostały zwołane posiedzenia wszystkich komisji sejmowych celem przydziału referatów. Następne pełne posiedzenie sejmu śląskiego odbędzie się dopiero w połowie stycznia.

Profesorowie w sprawie Brześcia.

Kraków, 16. 12. (Tel. wł. „Kurj. Pozn.“) Profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie wyśleszowali do swego kolegi prof. Adama Krzyżanowa

* Chciw, w Hankau ścięto 10 osób, które przyjmowały udział w spryskiwaniu godzaczemu w życie prezydenta Czang-Kai-Szeka. W łabie skazańców znajdowała się 18-letnia dziewczyna.

Z ostatniej chwili

Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o wyłączności portów polskich.

Warszawa, 17. 12. Ukazał się dekret Prezydenta Rzeczypospolitej, przynoszący t. zw. ustawę o wyłączności portów polskich i postanawiający, że emigranci do Stanów Zjednoczonych A. P. i do Kanady mogą wyjeżdżać z portów polskich na Bałtyku jedynie okrętami bezpośredniej komunikacji. Dekret ten przyczyni się w dużym stopniu do wzmożenia ruchu pasażerskiego w porcie gdyńskim.

Kra na Wiśle i jej dopływach

Warszawa, 17. 12. Skutkiem ostatnich mrozów, trwających od kilku dni, na Wiśle i jej dopływach pojawiła się już kora i śrży. Na Wiśle od Zawichostu aż po Plock niemal całą szerokością płynie śrży, od Plocka zaś aż po ujście płynie kora wraz ze śrżem. Również na innych rzekach, jak San, Bug, Harew itd. pojawił się śrży i kora.

Obstrzeżenie na pograniczu niemiecko-holenderskim.

Berlin, 17. 12. Jak donosi prasa holenderska z pogranicza holendersko-niemieckiego, we wszystkich punktach granicznych po stronie Niemiec została powiększona liczba straży granicznej, w niektórych miejscowościach nawet o 50 osób.

Na zapytanie ze strony mieszkańców nadgranicznych — pisze prasa holenderska — Niemcy odpowiadają, że z dniem 1. stycznia 1931 r. przy wyjeździe cudzoziemców do Niemiec obstrzeżenie zostaną formalności paszportowe. Jednocześnie Niemcy radzą mieszkańcom pasa pogranicznego zapamiętać się w paszporty lub dowody obywatelstwa, aby nie byli narażeni na ewentualne przykrości.

Z jakiego powodu faktycznie zostały wzmożone posterunki graniczne — konkluduje prasa holenderska — nie można ustalić.

Jarmark w Lesznie.

Leszno, 17. 12. Jeszcze pod wieczór wczorajszego dnia wykreślono na rynku białemi liniami miejsca, aby już w dniu następnym, wczesnym rankiem móc się na nich porostawiać ze straganami i koszarą, wypełnionymi najróżniejszych rodzaju towarami. Okoliczność, że jest to w Lesznie ostatni jarmark w okresie przedświątecznym, przypisać należy niezwykłą frekwencję handlarzy i przekupniów, frekwencję, które nie zdolają powstrzymać nawet dość ostre mrozy, skądinąd zresztą życzliwie widziane, gdyż nieustannie deszcze i błoto już wszystkim obrzydły, nie wyłączając ciaglej obawy przed możliwością zachorowania na wszechpanującą gripę. Wracając jednak do jarmarku, stwierdzić można nie mniej liczny „najeżdż” na nasze miasto furmanki, wozów z produktami rolniczymi i owocami, które zwyczajem gwiazdkowym cieszą się nie małą siłą nabywcza, pomijając już to, że cena ich jest dość wygórowana. Jarmark dzisiejszy jest ogólny, to też ruch panuje na targowisku miejskim, przy ul. 11-powej jednakże znacznie słabszy. Terenem targów jest również Nowy Rynek. Charakterystycznym dla ostatnich targów, jak i dzisiejszego jarmarku, to, masy choinek, odcinających się od ogólnego, szarego tła, jarmarcznych bud swą żywą barwą i jodłowym zapachem.

Choroba Poincarégo.

Paryż, 16. 12. (PAT.) Stan zdrowia Poincarégo wzbudza poważny niepokój.

W sobotę Poincaré doznał silnego zawrotu głowy i zmuszony był położyć się do łóżka. Dzień wczorajsz i onegdajsz nie przyniósł polepszenia i biuletyny lekarskie są bardzo wstrząsające, co do aptymistycznych horoskopów.

Cała prasa bez różnicy odcieni politycznych poświęca obszernie artykuły temu wybitnemu mężowi stanu, który w życiu politycznym Francji w ciągu ostatnich 20 lat odgrywał tak wybitną rolę.

Paryż, 16. 12. (PAT.) Poincaré spędził noc dość dobrze. O godz. 8-mej stan jego zdrowia nie uległ zmianie.

Biuletyn lekarski, głosi, że ważniejszych zmian nie można oczekiwać przed upływem 2 do 3 dni.

Paryż 16. 12. (PAT.) Według oświadczeń osób z otoczenia Poincarégo stan jego zdrowia, wbrew pogłoskom, które obiegają dzisiaj, nie budzi obaw.

Pogłoski o wyjeździe Papieża z granic Watykanu.

Citta del Vaticano, 16. 12. (PAT.) Tuteższe zola nie potwierdza, lecz i nie zaprzecza, wiadomości, rozpowszechnionej przez agencję informacyjną „Italia d'oggi”, według której Pius XI. opuścił Pałac Watykański, udając się na inaugurację nowego gmachu Propaganda Fide na Janiculum. Jak wiadomo pomiędzy Watykanem a Janiculum niema ścieżki terytorialnej, aczkolwiek tereny, na których wznosi się nowy gmach są uznane przez Traktat Laterański jako kontynuacja terytorium Watykanu. — Wobec tego Pius XI. udając się na Janiculum, musi przekroczyć terytorium włoskie.

W miejscowych kołach służby bezpieczeństwa publicznego nie przewiduje się, aby wyjazd Papieża z granic Watykanu przybrał jakiegokolwiek charakter

uroczysty, to też przypuszcza się, że nie zajdzie potrzeba przerwania normalnego ruchu naokoło Watykanu, zwłaszcza na placu św. Piotra. Według agencji informacyjnej, Pius XI. ma udać się w samochodzie przez pl. św. Piotra, i Nadybrze aż do drogi, prowadzącej około źródła Laneyzjańskiego i wiodącej do gmachu Propaganda Fide. Według przypuszczeń policji, o ile Ojciec św. zdecyduje się na osobisty udział w inauguracji gmachu, to odbędzie się to najprawdopodobniej tak, jak ostatnio przy wyjeździe do św. Jana Laterańskiego, to znaczy ludność Rzymu dowie się o dokonanej fakcie, że Ojciec Święty udał się na Janiculum w godzinach rannych bez żadnej specjalnej ceremonii.

aby nie było bezowocne i próżne. „Przyjdź Król Twój”, powinno być naszym ulubionym i serdecznym westchnieniem w całej tej pracy. A znamieną cechą pobożności apostołów Akcji katolickiej niech będzie życie eucharystyczne, z mocnym nabożeństwem do Chrystusa Króla głęboka część dla Najśw. Marii Panny Wspomożycielki Wiernych i kult św. Wojciecha, Patrona Akcji Katolickiej w Polsce.

„Laska wam wszystkim, którzyście w Chrystusie Jezusie” (1 Piotr 5.14).

Poznań, dnia 29 listopada 1930 r.

† August Kardynał Hlond

Z prasy.

O obecnej sytuacji.

„Gwiazdka Cieszyńska”, organ Zw. Świątkich Katolików, którego prezesem jest ks. prob. Grimm, zagorzały zwolennik sanacji na Śląsku Cieszyńskim, omawiając wytworzoną po wyborach sytuację polityczną w kraju, oraz sprawę utworzenia rządu p. Sławka, pisze m. in.:

„Ponięaż przy zmianie gabinetu zachowano powody przesunąć matury osobistej w ściśle tajemnicy, trudno ostatecznie powiedzieć, na czyją rzecz, czy dla jakiej zasady poczyniono zmiany poszczególnych osób, jedno jest pewne, że nie zrobiono żadnego ustępstwa dla obozu katolickiego. W gabinecie pozostawiono wszystkich ministrów protestantów, a jak na państwo katolickie, jest ich tam jednak za dużo. Warto ten szczegół podkreślić także z tego powodu, że podczas wyborów reklamowano oboz pro rządowy jako katolicki”.

Omawiając sytuację na terenie parlamentarnym „Gw. Cieszy.” stwierdza:

„W kilka dni po zmianie rządu, bo 9 b. m., zebrali się ciała ustawodawcze. Oboz prorządowy mimo swej bezwzględnej większości nie będzie miał łatwej pracy na terenie parlamentarnym. Opozycja jest jeszcze zbyt silna, a ponadto w Sejmie pokutować będzie więzienie w Brześciu, oraz melody wyborcze z ostatnich tygodni. Wprawdzie klub prorządowy uzbiorł marszałka w ostrej regulamin sejmowy jako lekarstwo na opozycję, lecz nie wolno zapominać, że opozycja mimo snrowego regulaminu może odegrać w Sejmie i społeczeństwie dużą rolę, jeśli będzie prowadzona spokojnie, rzeczowo, z punktu widzenia dobra kraju i w poczuciu odpowiedzialności za swe poczynania. A opozycja wprowadza do Sejmu szereg poważnych parlamentar-nych, podczas gdy klub prorządowy wprowadził dużo ludzi nowych, mierzanych, którzy w dodatku sądzą, że dzisiaj sprawie najlepiej przysłuży się ten, który umie stać na baczności i ślepo słuchać rozkazu. Tymczasem nieraz rzeczowa i życzliwa krytyka może sprawie lepiej się przysłużyć, niż ślepe posłuszeństwo”.

Stanowisko swe do przyszłych prac dzisiejszych ciał parlamentarnych pismo to w ten sposób określa:

„Otóż zaraz na początek musimy zwrócić uwagę na to, że przy wyborze marsz. Sejmu, klub prorządowy nie zwrócił uwagi na to, że społeczeństwo nasze katolickie odczuje to boleśnie, że w tak olbrzymim klubie nie znalazłono ani jednego katolika, któremu by można oddać łaskę marszałkowską. Nowy marszałek Sejmu p. Świątki zerwał swego czasu łączność z Kościołem katolickim i został kalwinem. Zwracam uwagę na to, nie tylko ze względu na fakt, że społeczeństwo polskie jest w olbrzymiej większości katolickie, lecz także z powodu wyjątkowego stanowiska, jakie marszałkowi Sejmu przysługują obecnie obowiązująca Konstytucja. W razie ustąpienia lub śmierci Prezydenta Państwa najwyższą władzę obejmuje u nas marszałek Sejmu. W Polsce przedzoborowej dzierżył tę władzę w czasie bezkrólewia Prymas Polski, a zatem najwyższy dyktator kościelny na ziemiach polskich. A możliwość przejścia tej władzy w ręce marszałka-kalwinia istnieje, boć za trzy lata kończy się okres prezydentury obecnej Głowy Państwa, a kadencja sejmowa trwa z reguły lat pięć. Wobec tego uważają nas za słabych, skoro się z nami nie liczą”.

Powyższy głos stanowi cenne przyznanie ze strony pisma, popierającego do niedawna jeszcze wszelkie dążenia sanacji na Śląsku Cieszyńskim. Jest on dowodem, że i w tych sferach kraju powoli opinia publiczna odwraca się od obozu, który terorem i obłudą zdobył władzę, depcząc wszelkie przywileje ludu katolickiego-zagwarantowane Konstytucją.

(„Polonia”).

Na komendę i w mundurze. Korespondent warszawski „Dziennika Bydg.” pisze o klubie BB.:

„Wszyscy posłowie B. B. wstają na komendę, klaszczą na komendę i wnoszą okrzyki na komendę”.

Równocześnie „sanacyjny” krakowski „Il. Kurjer Codz.” występuje z „państwowo-twórczą” propozycją, aby urzędników wszadzić w mundur, by był „mundur urzędniczy symbolem powagi władzy”.

Genjalny pomysł! Jaka to byłaby znakomita kontrola urzędników i każdego ich ruchu!

Nam jednakowoż nasuwa się myśl, czy nie załecaloby się, żeby także członkowie parlamentarnego klubu B. B. nosili obowiązki munduru. To byłby czyn piękny i nadobny, a tak „państwowo-twórczy”.

(„Kurjer Poznański”).

* Książeczka małżeństwa. Jak donoszą z Brukseli, odbyły się tam życzyny pomiędzy księciem Orleńskim, noszącym tytuł Nrabiego Parzja, synem księcia de Guise, z księżniczką Izabellą d'Orleans-Bragance, córką księcia Piotra d'Orleans-Bragance, a więc bliską krewną panującą do domu belgijskiego. Książeczka Parzja uchodzi za głowę domu orleńskiego, jest więc metafizycznym prezydentem do tronu francuskiego.

Oredzie Ks. Prymasa w sprawie Akcji Katolickiej.

(KAP.) JEM. ks. kardynał Prymas August Hlond wydat do wiernych swych diecezji oredzie w sprawie Akcji katolickiej następującej treści:

„Kochani diecezjani! Przy różnych okolicznościach zabierałem głos i z otwartością omawiałem położenie wiary i Kościoła w kraju. Podnosiłem niewątpliwą poprawę wewnętrznych stosunków kościelnych i radosne objawy wznowiającego się ducha Chrystusowego o pierwotnej sile i czystości. Odsła niałem zarazem błędy i szkody, odkrywałem niedomagania, wskazywałem na źródła, z których się po kraju zło rozlewało. Podkreślałem potrzebę ogólnego wysiłku odrodzeniowego i zaznaczyłem, że powinien on się dokonać wspólnym czynem duchowieństwa i świeckich, bo sprawa Boga obowiązuje zarówno hierarchię, jak ogół wiernych. Zapowiadałem powołanie zorganizowanej armii działającej Chrystusowych, która przy światłobławnym życiu pełnić będzie służbę apostołstwa świeckich w Akcji katolickiej.

Nie zapowiadałem nic nowego. Apostołów świętych było cechą pierwotnych gmin kościelnych. Do niego powołano zostali w ciągu wieków trzecie zakony, sodalaje marjańskie i inne niezliczone zrzeszenia, zrodzone z wyjętionej myśli religijnej. Gdy zaś z biegiem czasu idea ta pod wpływem nieprzychylnych chrześcijaństwu wypadków i prądów osłabła, i to tego doszło, że ogół wiernych mało zajmowały zagadnienia wiary i interesu Kościoła, które uważał zaczęto za wyłączne prawo i obowiązki stanowy duchowieństwa, wyzwalali raz po raz Papież katolików do zorganizowania się dla podtrzymywania i gasnącej w świecie myśli Bożej. Od papieża Leona XIII mnożą się znanie i oznajmienia i wska zówki Stolicy Świętej w tym przedmiocie.

Znalazło ono w Wielkopolsce karny posłuch. Na zwołaniu gruncie tutejszych stosunków kościelnych stworzył wybitny Prymas ks. Florian Stabłowski katolicki ruch oświatowy i społeczny, polewając do życia te zrzeszenia, które pod pieczęcią opieką niezapomnianego ks. kardynała Edmunda Dalbora urosły w ważną gałęź naszego życia katolickiego. Inicjatywę tych wielkich moich poprzedników poparło zgodnym wysiłkiem duchowieństwo i stał się na ich wezwanie do współpracy katolicy wszystkich warstw. Mają dzisiaj nasze archidiecezje szereg organizacji katolickich, połączonych wspólnością celów i zadań, a działalność ich uzupełniają zasłużony „Przewodnik Katolicki” i tak poważne instytucje, jak Katolicka Szkoła Społeczna w Poznaniu i krocząca na czele katolickiego ruchu wydawniczego w Polsce Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha.

Ojciec św. Pius XI., snując myśl swych poprzedników, ustalił ostateczne zadanie Akcji Katolickiej i ściśle oznaczył jej stosunek do Kościoła. Celem Akcji katolickiej ma być współpracownik świeckich z hierarchją dla odnowienia świata w Chrystusie. Jak święte i rozległe jest Boskie posłannictwo Kościoła, tak szerokie i usłowne są dziedziny Akcji katolickiej.

Dosłownie się do warunków i uwzględniając potrzeby bieżącej chwili, ma Akcja katolicka wprowadzać Chrystusa w życie jednostki i w rodzinę w powiklane zagadnienia i formy nowoczesnego życia zbiorowego i we wszystkie czynności cywilizacji chrześcijańskiej.

Apostolstwo Akcji katolickiej ma to do siebie, że nie jest prywatne, lecz publiczne i urzędowe, bo jest udziałem w hierarchicznym apostołstwie duchowieństwa. Z natury rzeczy wynika, że takie apostołstwo wykonywane z upoważnienia i w imieniu Kościoła, a pełnione jednolite i konsekwentnie przez wszystkie zastępy Akcji katolickiej, ma nierównie większą wagę, większą moc wewnętrzną i większą zewnętrzną skuteczność, niż apostołstwo prywatne i indywidualne. A dlatego, że Akcja katolicka jest istotnie akcją religijną, a Kościół musi mieć bezwzględnie pewność, że z dopuszczeniem świeckich do udziału w apostołstwie hierarchicznym nie urosną ani wierze ani sprawie Bożej żadne szkody, musi Akcja katolicka na wszystkich stopniach swej organizacji pozostawać pod nadzorem hierarchji i od niej zależać.

Po długich i szczegółowych przygotowaniach jakie w Polsce przystępuje w tej chwili do swych zadań Akcja katolicka pod kierownictwem stałej komitacji episkopatu. W Poznaniu ustanowiona została jej centrala krajowa pod nazwą: Naczelny Instytut Akcji katolickiej, do którego weszli: jako prezes hr. Adolf Biński, a ks. dr. Stanisław Bross jako dyrektor. Równocześnie odbywa się po diecezjach przegląd ugrupowań, które tworzyć mają pierwsze

kadry Akcji katolickiej. Od stycznia roku przyszłego wychodzić zacznie jako pismo miesięczne jej organ p. t. „Ruch Katolicki”.

Nadeszła w ten sposób także dla wielkopolskiego życia kościelnego niezmiernie ważna chwila, w której zorganizowane w związkach i instytucjach siły katolickie złączą się mają w żywy zespół dla zadań właściwych Akcji katolickiej. W ramach ogólnego statutu konstytucyjnego dekretem z dnia 25 listopada r. b. powołalem do życia Archidiecezjalny Instytut Akcji katolickiej w Poznaniu, któremu przewodniczyć będzie jako sekretarz Akcji katolickiej znany ze swych organizacyjnych prac ks. Ludwik Jarosz. Do archidiecezjalnej rady Akcji katolickiej przyjęli i inne osobistości, przeznaczone powołane. Po parafjach zaś będzie miała Akcja katolicka swoje najwłaściwsze pole działania i swoje naturalne ośrodki, w których zespolą się dla jej celów w ustalonym stosunku do XX. proboszczów organizacje katolickie, do niej dopuszczalne.

Z załączonych do niniejszego pisma statutu i regulaminów poznacie organizacyjny układ Akcji katolickiej w Polsce w naszych archidiecezjach i po parafjach. Są to ramy ustawowe, w które wstawić musimy wartościowy i żywy obraz wysiłku, czynu karności i zgody. Ani ustawy, ani technika słowarszyszenia, a tem mniej sztywność organizacyjna lub martwość rutyny nie stworzą cudu zmartwychwstania. Akcja katolicka nie może być pustką ani bezczynną, lecz kuznią myśli, porówny i pracy. Nie ma ona nic wspólnego z ciemnością myśli, z jałowymi formami, ze ślepią sporów i uporów. Zrzeszenia wejść przez bramę Akcji katolickiej na słońce Boga, na bezbrzeżne lany Kościoła w przeobfite a dojrzałe żniwo Chrystusowe. Jakaż je tam czeka! Praca biogospolaw! Jeżeli poima swą rolę, jeżeli przesłana być organizacjami dla siebie, a poczynają się armją Chrystusową, nie tylko nie sprzeciwiają się swoim celom, ale je usłwica i w wyższym stopniu spełnia. Na gruncie wspólnej pracy dla Królestwa Chrystusowego nie zatracą swego odrębnego ustroju, ani swej samodzielnności ani swych cech charakterystycznych, ale zyskają na powadze, na pewności kierunku i na siłach. Akcja katolicka nie będzie ich krepowała, lecz je ożywi i wzmocni. W ukończeniu wspólnej świętej sprawy będą z sobą współzawodniczyć i rzeczywistych wartościach, bez gróźnego przesadzania się w zewnętrznych pozorach. Zdała od intryg, zazdrości i fałszu waleczyć będzie Akcja katolicka w wzajemnym zaufaniu i w głębokiej odpowiedzialności wszystkich za wszystko, nie o doczesne wawrzyny, lecz o zwycięstwo prawdy Chrystusowej i Jego prawa.

Kochani diecezjani! W tej powszechniej mobilizacji pod znakiem Chrystusa wasze miejsce tam w organizacjach katolickich, które po waszych parafjach już istnieją i jeszcze powstawać będą. W nich zastrzeżcie swój umysł katolicki, uświadomicie sobie lepiej potrzeby sprawy Bożej, wyszkoście się w gotowości i w pracy apostołskiej. Starczy tam miejsca dla wszystkich i starczy dla wszystkich pracy.

Wiemem wywieczonych szeregów ołoczyć swych księży proboszczów, którzy prowadzą was do Boga w poczuciu strasnej odpowiedzialności za wasze dusze, za wiarę, za Kościół. Akcja katolicka to zasadniczo zawsze i wszędzie nie innego, jak apostołska współpracownik świeckich z hierarchją, czyli z duchowieństwem. Bądźcie im zawsze pomocą, nigdy przeszkodą, nigdy utrudnieniem ani krzyżem.

Miejsce zawsze na uwagę właściwy cel Akcji katolickiej. Nie jest ona żadną sprawą partijną i nie ma na celu zdobywania władzy politycznej. Nie jest modą, zbytkiem organizacyjnym, zabawką, demonstracją. W każdym szczególe pracy pamiętajcie, że budujecie Królestwo Chrystusowe, a Królestwo Chrystusowe to łączność wewnętrzna duszy z Bogiem przez życie łaski i publiczną łączność narodów z Chrystusem, przez uznanie i uznanowanie Jego praw i nauki. Katolizm Akcja katolickiej, jej organizacja i członków powiniem być katolizmem pełnym żywym, iży do bohaterstwa sposobu szereg, porywał opieszalych, nawracał błądzących pozyskiwał niewierzących, uwzględniał wrogów. Dlatego Akcja katolicka zacząć musimy od siebie i najprzód w sobie i z gruntu przeprowadzić.

W tej wielkiej sprawie byłoby kapitalną pomyłką spodziewać się jakiegokolwiek skutków bez łaski Bożej, i bez modlitwy. Do całej dziedziny Akcji katolickiej odnosi się przestroga Zbawiciela, że bez Niego nie da się zdołać nie możemy. Apostolstwo przeto musi towarzyszyć karna modlitwa

Przygotowawcza konferencja rozbrojeniowa w Genewie.

Warszawa, 16. 12. (P. A. P.) W tych dniach powróciła z Genewy delegacja polska na konferencję rozbrojeniową przygotowaną pod przewodnictwem gen. Kasprzyckiego.

Delegacja polska zadowolona jest całkowicie z wyniku obrad, gdyż obroniła skutecznie wszystkie polskie tezy w sprawach rozbrojeniowych.

Komisja przygotowawcza do spraw rozbrojeniowych w wyniku parolygodniowych obrad zlikwidowała swe prace uchwaleniem projektu konwencji rozbrojeniowej z opracowaniem raportu do Rady Ligi Narodów, która ustalić ma ostateczną datę zwołania powszechnej konferencji rozbrojeniowej.

Przyszła powszechna konferencja rozbrojeniowa niezmienne domaga się swem znaczeniu, bo mająca na celu obronę bezpieczeństwa wszystkich narodów, zburze się prawdopodobnie po upływie roku, przy czym czas trwania jej obrad będzie dość długi i rozciągnie się zapewne na 6 miesięcy.

Udział w tej konferencji wymaga bardzo wielu prac przygotowawczych jakie przeprowadzić będą musiał czynnik międzynarodowy państw, biorących udział w konferencji. Polskie materiały dla przyszłej konferencji opracowywać będą Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Ministerstwo Spraw Wojskowych i Sztab Główny.

Zawieja śnieżna, która szalała przez 36 godzin.

Na kresach wschodnich i w Małopolsce panowała silna zawieja śnieżna, która dała się w szczególności we znaki na przestrzeni między Tarnowem a Lwowem powodując utknięcie kilku pociągów. Z powodu zawiania toru został wstrzymany ruch pociągów między liniami Sokół—Włodzimierz, Płuchów—Zborów, gdzie zasypany śniegiem dochodził do 2 metrów.

Szalejąca blisko 36 godzin śnieżnica zasypała tory kolejowe tak, że pociągi, kursujące na liniach lwowskich oraz w dystrykcie radomskim, do której należała linie ziem wschodnich, przychodziły do stacji macierzystych, z opóźnieniem 2 i 3-godzinne.

Również pod Warszawą, wskutek zasp śnieżnych ucierpiały kolejki dojazdowe. W samej Warszawie ruch tramwajowy nie doznał tylko dalekiego przerwy, że przez cały dzień zakład oczyszczania miasta wy-

syłał zwiększone kadry robotników oraz stały tabor miejski w ilości 1000 osób.

Wszystkie dyrekcje kolejowe otrzymały z Ministerstwa Komunikacji w tej sprawie specjalne polecenia. Ze Lwowa i równocześnie z Tarnopola wyruszyły pociągi ratunkowe, celem przebiecia mas śniegu pod Płuchowem, gdzie przerwana jest całkowicie komunikacja. W niektórych miejscach zarządzono specjalnie, aby roboty przyspieszono, ze względu na dowóz apropracji i transportów węglowych.

Plugi ośnieżne, zakupione przez Ministerstwo Komunikacji, odrzucają śnieg na odległość 20 metrów. Wobec niebezpieczeństwa odniesienia obrażeń cieleśnych lub zasypiania śniegiem, tory kolejowe podczas pracy plugów będą pilnie strzeżone przez służbę kolejową.

Technika, złoto nie jest kulturą.

Wiedeń, 15. 12. (PAT.) „United Press” donosi ze Sztokholmu: Amerykański laureat Nobla, Sinclair Lewis wygłosił w obecności członków akademii szwedzkiej sensacyjną mowę, zwracającą się przeciwko stosunkom naukowym i artystycznym, panującym w Ameryce.

Cywilizacja amerykańska jest, jak powiedział Lewis, skomercjalizowana. W Ameryce budują domy po 80 pięter, produkują miliony samochodów, natomiast nie zwracają uwagi na artystów i uważają ich za błaznów. Na uniwersytetach amerykańskich zajmują się tylko piłką nożną i innymi sportami. Studenci

dadzą jedynie do tego, aby poprawić swoją pozycję towarzyską. Lewis z wielką ironią wyrażał się następnie o poziomie oświaty amerykańskiej klasy posiadającej. Zamożny Amerykanin posiada aż trzy automobile w swoim garażu, ale tylko 5 książek w swojej bibliotece. Artysty amerykańscy nie mają do swej dyspozycji publicznych urządzeń, ze strony których mogliby doznać poparcia dla swej twórczości. Prelegent zakończył uwagę, że obecnie mnożą się liczne oznaki które wskazują na to, że Amerykanie obudzili się wrócić ze swego ponurego provincializmu.

Bankructwa banków w Ameryce.

Nowy Jork, 15. 12. (PAT.) Trzy nowe mniejsze banki w środkowo zachodniej części kraju zamknęły swe kasy. W jednym z nich, mianowicie w Banku Stanowym w Elroy, w stanie Wisconsin, złożone tam depozyty, wynosiły 450 tys. dol.

Falszowanie prawdy.

Berlin, 15. 12. (PAT.) Urząd cenzury filmowej zakazał wyświetlania filmu sporządzonego w czasie zajazdu „Stahlhelmu” w Koblenca. Zakaz ten wydany został mimo oświadczenia rzeczoznawców: urzędu spraw zagranicznych, ministerstwa Reichswehry i ministerstwa spraw wewnętrznych, którzy wypowiedzieli się za wyświetlaniem filmu. Orzeczenie swe Urząd cenzury motywuje tem, iż film ten nie może być

dopuszczony do wyświetlania ze względu na niebezpieczeństwo zakłócenia porządku publicznego, jak również ze względu na niekorzystny wpływ na stosunki Niemiec z zagranicą. Sprawa ta znajdzie się jeszcze w najwyższym urzędzie cenzury filmowej.

100 amatorów na posadę kata.

Praga Czeska, 15. 12. (PAT.) W ostatnich dniach zwolniony został ze służby kat czeskosłowacki za niedotrzymanie tajemnicy służbowej w związku z wykonaniem w ostatnich tygodniach dwóch egzekucji. Ministerstwo sprawiedliwości — wedle doniesień dzienników — mimo, że jeszcze nie rozpisano konkursu na obsadzenie tego stanowiska, otrzymało już ponad 100 podań od osób, ubiegających się o posadę kata. Wśród kandydatów na kata wiele jest osób, które ukończyły studia akademickie i posiadają nawet tytuły naukowe.

— Na szczęście my jej pozostajemy, ty, doktor i ja — odezwiała się Paula — pomiędzy takimi jak my przyjaciółmi, nie będzie sama na świecie.

— Zapewne — odparł młody człowiek — że spełnimy uczciwie nasz obowiązek... Czarną będzie nam nad Edmą z największą troskliwością, ale pomimo to wszystko, przyszłość jej mnie przeraża.

LIV.

— Przyszłość Edmy cię przeraża? — powtórzyła Paula.

— Bardzo.

— A dla czego?... Cierpieć będzie okropnie, ale w jej wieku rany goją się szybko... To prawo natury... Czego teraz możemy się tylko obawiać, to nagłego, niespodziewanego wstrząśnienia... Kochany doktor skończył w panny Delarivière symptomy choroby sercowej w pierwszym rozwoju... Jego nauka i troskliwość zdolały zapobiedz złemu, ale mogłoby się odezwać ono przy tak wielkim wzruszeniu.

Fabrycjusz potrafił przystroić twarz w wyraz współczucia i smutku.

— Kochana Paula! — szepnął — nie śmieć wujka przedstawiać przyszłość Edmy w czarnych kolorach, ale raczej fałszywie, rozpaczliwe położenie, jakie ta śmierć w świecie jej uczyni.

Panna Baltus i doktor Vernier spojrzeli na Lecléra z widocznym zdziwieniem.

— Nic a nic nie rozumiem — odezwiała się panna Baltus.

— Bo nie wiesz pewnej rzeczy... moja droga Paulo...

— Wiem mi powiedz.

I tu odpowiedział Fabrycjusz o niezatwierdzonym jeszcze ślubie przez ustawy francuskie panny Delarivière z Joanną; skutkiem czego Edma według tych ustaw za ich córkę uznana być nie mogła.

Grzegorz Vernier, chociaż bardzo zmartwiony nieprzewidywanym zgonem bankiera, słuchał tych słów z nową radością. Edma była bez rodziny, i pozycję...

Emigracja kobiet do Francji.

Dowiadujemy się, że wobec utworzenia instytucji opiekuńczych dla kobiet w Departamencie Marne i Cote d'Or, polskie władze emigracyjne zgodziły się na wyjazd polskich robotnic rolnych do tych departamentów.

Informowanie, oraz rekrutację robotników do Francji przeprowadzają jedynie Państwowe Urzędy Pośrednictwa Pracy.

Zakaz imigracji do Brazylii.

Paryż, 15. 12. (ATE.) Z Rio de Janeiro donoszą, iż ministerium pracy stanów zjednoczonych Brazylii wydało dekret, zakazujący od 1 stycznia 1931 r. imigracji do kraju. Wyjątki dopuszczalne są tylko dla tych cudzoziemców, którzy podpisali już umowy pracy.

Z różnych stron.

• Mandaty posłów Witosa i Kiernika. Prezes S. L., poseł Witos, przebywający obecnie w Zakopanem, postanowił przyjąć mandat do sejmu; maskulek tej decyzji zdecydował się objąć mandat b. minister Kiernik, który również udał się na krótką wycieczkę do Zakopanego. Poseł Witos wobec złego stanu zdrowia pozostanie w Zakopanem czas jakiś, poczem przejedzie do sielnie na wesele; w związku z tem weźmie zapewne urlop z sejmu.

• Aresztowanie syna Stalina. Jak donoszą z Moskwy, syn dyktatora rosyjskiego Stalina Jakób Stalin został aresztowany na pokładzie okrętu wojennego stojącego na kotwicy w porcie w Odesie. Aresztowanie nastąpiło pod zarzutem szerszenia propagandy opozycyjnej wśród marynarki czarnomorskiej floty wojennej.

• Bilans handlowy Niemiec za listopad br. zamknięcia nadwyżka wywozu na sumę 136 milj. mk. Jeżeli włączyć świadczenia reparacyjne, to nadwyżka wywozu nad przywozem wynosi 197 milj. mk. Za 11-cie ub. miesięcy bilans handlowy Niemiec wykazuje nadwyżkę tę w sumie 767 milj. mk., a łącznie z świadczeniami reparacyjnymi 1421 milj. mk.

• Polica niemiecka przeciw burszom. Policia berlińska otrzymała polecenie niedopuszczania do t. zw. menzur burszowskich, t. j. do fechtunku połączonego z kieresowaniem twarzy przez fechtujących. W tych dniach w Grunewaldzie pod Berlinem policja otoczyła restaurację, w której 50 studentów oddawało się właśnie ćwiczeniom na szable i rapieru. Broń odebrano, a nieposiadających legitymacji burszów aresztowano. (p.)

• Skandal w teatrze Berlin. (PAT.) W jednym z teatrów rewijowych w Norymberdze w czasie przedstawienia doszło do niebawomych awantur. W pewnej chwili widzowie jakby na dany znak rozpoczęli bombardować scenę cuchnącymi bombami, zgłoszili jarami, wnosząc ogłaszające okrzyki. Na salę wypuszczono również kilkadziesiąt balów myśliwskich, wywołując wśród publiczności nieopisaną panikę. Jedną z artystek uległa wstrząsowi nerwowemu. Policja musiała opróżnić salę, używając pałek gumowych. Aresztowano 7 osób.

• Francja przytułkiem dla emigrantów rosyjskich. Francja wciąż jeszcze pociąga emigrantów rosyjskich, którzy uczynili z niej jaskółczybą drugą ojczyznę. Ostatnio znowu opuściło Polskę 400 emigrantów, by osiedlić się we Francji. Będą zatrudnieni przy robotach rolnych.

• Międzynarodowa konferencja węgla w 1931 r. W mies. listopadzie 1931 r. odbędzie się w Pittsburghu międzynarodowa konferencja węgla. Dr. Backer, prezes Technologicznego Instytutu im. Carnegie w Pittsburghu, wyjeżdża w tych dniach do Europy w celu osobistego zaproszenia na konferencję czołowych przedstawicieli europejskiego przemysłu węglowego.

Lekarz Obrakanych

PRZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO.

182)

Młoda kobieta wpatrywała się w oczy Fabryjusza z wyrazem niezmierzonej miłości. Potem odwróciła się do doktora i rzekła z uśmiechem:

— Bądź wyrozumiały, panie Grzegorz... To ten, o którym tak często z panem mówiłam... To on, mój naręczony!... Kocham go, jestem szczęśliwą.

Grzegorz uśmiechnął się ze swej strony.

— Nie potrzeba tu żadnej wyrozumiałości, proszę pani — odpowiedział. Ja doskonale pojmuję taką radość... wiem, co znaczy spotkanie się z osobą ukochaną... Upojenie takie każe zapominać o wszystkim na świecie.

Paula mówiła dalej:

— A cóż wuj?... pan Delarivière? gdzie jest?

Dlaczego nie przybył z tobą razem?

Fabrycjusz smutnie pochylił głowę.

Grzegorz, nie mówiąc, wskazał ręką na kapelusze młodego człowieka, pokryty szeroką krepa.

— Nie żyje!... — jęknęła wzruszona Paula. —

Cóż to za straszne stało się nieszczęście?

— Tak jest niestety.

— Potrzeba koniecznie ukryć, chociaż na teraz, przed Edmą tę złą nowinę... Biedactwo nie przeżyłoby tego.

— Uprowadźmy już pana Leclère — odezwiał się Grzegorz.

— Rozumiem tę potrzebę doskonale — potwierdził Fabrycjusz — i będę jak grób milczał... Wyłomacze, jak będę mógł najlepiej milocześnie wuj.

Ale Edma, chociaż później trochę, musi się koniecznie dowiedzieć o smutnym wypadku... Biedna kuzynka, żaluje jej z całej duszy!... Ciężka jej los!... Śmierć zabrała jej tak przedwczesne ojca, a matka

zmarła...

Winośwał sobie w głębi duszy, bo teraz pomiędzy nią a nim nie istniała żadna przeszłość.

— Panie Leclère — odezwiał się Grzegorz drżącym trochę głosem — ja zaś myślę, że nie potrzeba tak czarno patrzeć na rzeczy... Położenie panny Edmy jest wprawdzie dotkliwe, ale może się zmienić najłatwiej w świecie...

— A cóż na to potrzeba, proszę pana? — zapytał Fabrycjusz.

— Aby uczciwy człowiek, pokochawszy pannę Delarivière z całej duszy i uzyskawszy jej wzajemność, poprosił o jej rękę i został jej mężem!

— Ma pan rację i pragnąłbym szczerze, aby to kochane dziecko trafiło na człowieka, o jakim mówisz. Pragnę tego bardzo, ale prawie nie mam nadziei...

— Dla czego?

— Boże drogi... wszak pan znaś dobrze świat i ludzi... Znasz pan dobrze Don Quichotowskie uczucia, gotowe niby do zwalczania głupich przesądów... Ale gdy przychodzi chwila stanowcza, rycerze ci sposzregają nagle... że za dużo liczy na swoje siły...

Boja się opamięta i cofają... Patrzyłem na to nieraz... Obawiam się też, aby znowu nie powtórzyła się ta sama historia...

— Nie obawiaj się pan, panie Leclère, bo z pewnością tego nie będzie... Jestem najzupełniej o tem przekonany...

— Ty panie doktorze?...

— Tak, ja... To co od pana posłyszulem, pozwala mi wypowiedzieć się otwarcie w kwestii, którejbym dzisiaj z rana nie śmiał być dotkniętym jeszcze...

Pan Delarivière nie żyje... więc do pana jako do kuzyna panny Edmy, wypada mi się udać... Panu muszę zatem powiedzieć: „Jestem człowiekiem uczciwym i pracy się nie boję”. Położenie może obecnie jest już nie tak materialne, a coraz będzie lepsze. Kocham pannę Edmę z całej duszy, pragnę uczynić ją szczęśliwą a proszę, pana o jej rękę

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Czwartek, dnia 18-go grudnia 1930.

Gracjana B. W.

Wschód słońca o godz. 7.40. Zach. o godz. 15.25.
Wschód księżyca o godz. 6.42. Zach. o godz. 14.7.

Wian pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej. Wzrost Nasion w Antoninach Sroda, dnia 17. 12. godz. 7 rano: Temperatura powietrza — 3,0, wiatr zachodni o prędkości 3 m/s, pochmurno, ciśnienie atmosferyczne 753, wilgotność 95%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa — 3,4, najniższa — 7,1, ilość opadu 0,0.

—0—

LESZNO.

1) Kalendarzyk terminowy (zebrań. zbiorów itp.)
Udział (17. 12.) Arcyb. Straży Hon. N. S. P. J. Lekcja śpiewu o godz. 7-mej wiecz.

Tow. Kolejarzy: o godz. 19-tej zebranie mies. na sali Domu Katolickiego. P. prof. Szpunar wygłosi wykład z przedmiotów. Upraszają się o liczny udział członków z rodzinami. Sala będzie ogrzana.

Chór Kościelny: Lekcja śpiewu chóru mieszanego o godz. 8-mej w Domu Kat. O gremialne i punktualne przybycie uprasza Dyrygent.

Legia Mocarstwowa. Zbiórka o godz. 8 wiecz. w Hotelu Polskim. Ważne sprawy organizacyjne. Obecność wszystkich konieczna. Hufcowy L. M.

Stow. Młodych Polek: Zebranie Kółka Abstemickiego o godz. 8-mej w Domu Kat. Upraszają się o punktualne przybycie. „Przyszłość nasza!”

Amro (18. 12.) Tow. Katolickich Robotników Polskich: Zebranie zarządu o godz. 7-mej wiecz. w Domu Kat. O punktualne przybycie prosi Prezes.

Popiurze (19. 12.) Kolo śpiewu „Dembiński”: o godz. 8.15 wiecz. wykład p. prof. Kalsza o Pomorzu. O przybycie członków czynnych jak i niezycznych prosi Zarząd. — Po wykładzie lekcyj o „Halki”.

1) Pokwitowanie. Na biednych ofiarowali: pp. rtmek Polski 35.— zł, J. Czajniński 10.— zł, Rychiewska 2.— zł, Kana 3.— zł, Falkowska 1.— zł, Meriens 1.— zł, „Ceramika” 3.— zł, Smolnowiczowa 1. 2.— zł, Nikisch 2.— zł, Małyszczak 3.— zł, Nowakowska 10.— zł, Frankowa 2.— zł, Feliks Zielnik 3.— zł, J. Robenek 2.— zł, „Bon Marche” 2.— zł, M. Prałat 2.— zł, P. Jagsch 0,50 zł, Przybylska 3.— zł, Węgli 0,50 zł, Th. Linke 2.— zł, Figasewska 1.— zł, Sauer 2.— zł, niecz. 1.— zł, niecz. 1.— zł, Suwałski 1.— zł, Łagodowa 2.— zł, niecz. 0,50 zł, Skoracki 1.— zł, Koneczna 2.— zł, Dolecki 3.— zł, Głowska 2.— zł, Appelbaum 1.— zł, Bela 0,50 zł, Klimaszewski 3.— zł, Thiemowa 2.— zł, Michałowski 2.— zł, Schenker 1.— zł, Ska 3,50 zł, niecz. 3.— zł, Kowal 2,50 zł, Dr. Szpunarowa 3.— zł, Dr. Frwiger 2.— zł, niecz. 2.— zł, B. Feuer 3.— zł, Pieczyński 2.— zł, Kierych 1.— zł, Krajewska 2.— zł, Wierzbicka 2.— zł, Kowalska 1.— zł, Dłubek 1,50 zł, niecz. 2.— zł, Stulpa 1.— zł, N. N. 0,30 zł, Jackowiak 0,50 zł, Kurzemska 1.— zł, Wótczakowa 2.— zł, Kalnutzka 1.— zł, Fabryka Maszyn i pomp 20.— zł, Laska 20.— zł, Dr. Fahr 5.— zł, Galon 3.— zł, niecz. 3.— zł, M. M. 2.— zł, Drezewska 1.— zł, Lipowska 1,20 zł, A. Wysocka 1.— zł, Zeglaska 1.— zł, Głimowska 2.— zł, Fiedlerowa 2.— zł, Adv. Dr. Rummel, Kowaczek i Kaniasty 3.— zł, Klinska 1.— zł, Prałat 0,50 zł, Sobolewski 1.— zł, niecz. 2.— zł, Samolewski 3.— zł, Poloszykowska 1.— zł, Chmielewski 2.— zł, Kollwe 1.— zł, Laske & Land 5.— zł, Skrzypczak 5.— zł, Dr. Wyżykowski i Dr. Agopowicz 10.— zł, niecz. 10.— zł, Baranowska 2.— zł, Horowski Walenty 10.— zł, Koryńcówna 1.— zł, Stróżykowa 0,35 zł, Gogolewska 1,50 zł, Stach 1.— zł, Małyszczak 2.— zł, Sibiński 2.— zł, Schmidt 1,50 zł, Domagała 1.— zł, Przyjemski 2.— zł, Uciechowska 2.— zł, Buśkiewicz 10.— zł, Małyszka 2.— zł, Kaźmierska 4.— zł, Forecka 2.— zł, Stobiecka 10.— zł, Kusnierska 2.— zł, Potrykowska 3.— zł, Gorgolewska 2.— zł, Wielicka 2.— zł, Dziadek 10.— zł, Grzesik 5.— zł, niecz. 0,50 zł, Helianek 2.— zł, Lewandowska 5.— zł, Bojanowska 2.— zł, Kmieć 1.— zł, Grabarska 1.— zł, Słaboszewska 2.— zł, Lubierska 1.— zł, Michałek 2.— zł, niecz. 2.— zł, Swiderska 5.— zł, Chrzanowska 2.— zł. Ciąg dalszy nastąpi. Szlachetnym ofiarodawcom serdeczne podziękowanie. Dalsze ofiary przyjmują Adm. „Głosu” i Siostry Serafiki. Rada Stow. Pań Mił. św. Wincenego i Paula.

1) Uroczysty obchód ku czci Wergilijusza. Z inicjatywy Państw. Gmn. im. Komeńskiego i staraniem Komitetu Międzyszkolnego odbędzie się dnia 17-go grudnia 1930 roku wieczorem o godz. 8.15 w auli Gimnazjum Męskiego uroczysty obchód dwutysięcznej rocznicy urodzin największego z poetów rzymskich P. Wergilijusza Marona. Na program tej uroczystości złożą się śpiewy chóru mieszanego P. Gmn. Męsk. pod batutą prof. R. Lubierskiego, wykład prof. Fr. Kusiora, p. t. „Życie, dzieła i znaczenie Wergilijusza dla współczesnych i potomnych”, wykład prof. Bol. Karpisznego p. t. „Czem jest Wergilijusz dla nas Polaków?” i deklamacja utworów Wergilijusza w oryginale i w przekładzie polskim, wygłoszone przez uczniów starszych klas gimnazjum. Wergilijusz znany był w Polsce już od XII-go wieku, a po upadku Polski dzieła jego tyle sprawiły pociechy naszym tułaczom, że Adam Mickiewicz nazwał poetę rzymskiego „naszym przyjacielem Maronem”. Polska Akademia Umiejętności złożyła już w dniu 15-go października 1930 r. oficjalny hołd piewcy Italii i Rzymu. Komitet Międzyszkolny wręczy więc, że Szanowne Obywatelstwo m. Leszna i okolicy liczące przybycie na dzisiejszą uroczystość i tem wyrazić wdzięczność dla namieci wielkiego poety.

1) „Łatwiej było o geniusza, niż o spokój duszy”. mówi się o epoce, w której żył i tworzył Fryderyk Chopin. Czas ten, romanizmem zwany, to jakby zwierciadło, w którym dawne dzieje raz jeszcze się odbiły. O turniejach rycerskich i bitwach walnych naszych ułanów, mówią chopinowskie polonezy i ballady, o słodkich nocach zakochanych trubadurów mówią Jego nokturny, o duszach gwałtownych, impulsywnych, a pięknych jego fantazje. Zaś dzieła Jego wyrosły z Jego życia. Kto dokładnie poznał pragnie Chopina jako człowieka, powinien przybyć na odczyt dyr. L. Ramuta do Szkoły Muzycznej, w dniu 19. b. m. —

1) Przedstawienie gwiazdkowe. W sobotę, 20. bm. o godz. 3-ciej popoł. odbędzie się dla dzieci przedstawienie gwiazdkowe, organizowane przez miejscowe ochronek pod kierownictwem Siostr. Elżbietank. Przedstawienie dla starszych odbędzie się w niedzielę o godz. 6.30 popoł. Ceny biletów wstępu na to przedstawienie są następujące: I. miejsce 2 zł, II. miejsce 1,50 zł, III. miejsce 1 zł. Miejsce stojące 50 gr. Oba przedstawienia odbędą się na sali Tow. gimn. Sokół przy szosie strzyżewickiej.

1) Rada Miejska. Publiczne posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w czwartek, dnia 18 grudnia 1930 r. o godz. 7-mej wieczorem, w ratuszu w sali posiedzeń. Porządek obrad: Protokół z odbytych rewizji kas miejskich za miesiąc listopad 1930 r.; a) Głównej Kasy Miejskiej, b) Miejskich Zakładów Świata, Siły i Wodociągów, c) Rzeźni Miejskiej. Zatwierdzenie Zarządu oraz Naczelnika Zarządu w Miejskiej Komunalnej Kasie Oszczędności, po myślach § 18 statutu Kasy. Sprawa umorzenia wymierzonych dopłat za czyszczenie ulic za rok 1920-30. Przewłaszczenie gruntu pod budowę Szkoły Zawodowej Żeńskiej Towarzystwu Budowy Szkoły Zawodowej Żeńskiej. Wniosek browaru Schneidera o udzielenie zezwolenia na dalsze używanie herbu miasta Leszna na tabliczkach i nalepkach na butelki do piwa. Sprawa przemianowania nowych ulic za Wodociągami miejskimi. Leszno, dnia 15 grudnia 1930 r. (—) F. Nowakowski, Przewodniczący Rady Miejskiej.

1) Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincenego i Paula. Zebranie w sprawie gwiazdki odbędzie się w czwartek o godz. 5-tej popoł. w Domu Katolickim. Rada Stow. Pań Mił. św. Winc.

1) Monarchist. Organiz. Wschodźców. Dnia 17. 12. 30. wiecz. o godz. 8-mej odbędzie się w Hotelu Polskim zebranie plenarne M. O. W. Przybycie wszystkich członków pożądane. Zarazem przypomina się treść ostatnio ogłoszonego Komunikatu. Zarząd.

1) Młodzież Obozu Wielkiej Polski. W czwartek dnia 18. bm. o godz. 20 (8-mej wiecz.) odbędzie się pogadanka kandydatów w sali „Sokoła”. Obecność kandydatów i członków obowiązkowa. Kierownik.

1) Kolo Studentów. W czwartek, 18. bm. o godz. 20-tej odbędzie się w sali Hotelu Polskiego zebranie zwyczajne.

1) Zw. Urzędników Kolejowych. Zebranie Zw. Urzędników Kolejowych kolo Leszno odbędzie się dnia 18. bm. o godz. 18. w lokalu P. Pieczyńskiego Hotel Dworcowy. O liczny udział i punktualne stawienie się członków uprasza Zarząd.

1) Opłaty za czyszczenie ulic. Kategoria I. po 70 gr. od metra kwadratowego. Ulice: Rynek, Dworcowa, Kategoria II. po 42 gr. Ulice: Leszczyńskich, Wolności, Kościelna do Gimnazjum, Osiecka do Jagiellońskiej, Rydyżńska do ul. Sienkiewicza, Św. Mikołaja Bracka, Króla, Łazieba, Skarbowa, Al. Krasińskiego. Kategoria III. po 35 gr. Ulice: Komeniusza, Lipowa do Racławickiej, Kościelna, Nowy Rynek, Plac Dr. Metziga, Pomnikowski do Przemysłowa, Karola Marcinkowskiego, Al. Dąbrowskiego, Szkolna, Sienkiewicza, Świętokrzyska, Wschowska, Plac Kościuszki, Paderewskiego, Grodzka, Różanna. Kategoria IV. po 28 gr. Ulice: Kościelna do Gmn. do końca. Osiecka do Jagiellońskiej, Mińska, Racławicka, 3. Maja, Al. Muśnickiego, Aplekarska, Królowej Jadwigi, Tylna, Świętojańska, Zielona, Rydyżńska do Sienk. do końca. Kategoria V. po 25 gr. Ulice: Starozamkowa, Średnia, Walowa, Jagiellońska. Kategoria VI. po 21 gr. Ulice: Synagoga, Zakątek, Al. Mickiewicza, Głęboka, Kluczkowa, Węzienna, Popłińskiego, Kościelna Mała, Lipowa do Racławickiej do końca, Boczna, Matejki. Kategoria VII. po 18 gr. Mała Kościelna, Cmentarna.

1) 1200 zł za odzyskanie spadkobierców. Adwokat amerykański George C. Brown z Grand Rapids, Michigan U. S. A. prosi o pomoc przy wyszukaniu spadkobierców po zmarłej w Ameryce Katolicyce śp. Marii Górnej, która przybyła do Ameryki około 1880 r. i zmarła tam, pozostawiając po sobie majątek. M. Górna urodziła się w b. zaborze pruskim między 1858 a 1866 r. Ojcem jej był Jakób Górny, a matką Marija Górńska. Za ułatwienie w odszukaniu spadkobierców wyżej wymienionym adwokat zapłaci 1200 złotych. Sprawa jest b. pilna.

1) Z kinoteatrów. Dziś po raz ostatni w kinoteatrze „Imperial” melodramy „Walc Naddunajski” (film dźwiękowy). W głównej roli Harry Liedtke, który ma w tym obrazie wspaniałe pole popisu dla swego talentu. Treść filmu urozmaicona, bo sensacja, sceny dramatyczne, ironia i humor. Jutro jest kinoteatr nieczynny z powodu przedstawienia Jaselek.

1) Znalezione klucze. Do odebrania w eksped. „Głosu”

Głosy publiczne.

Skargi i życzenia Czytelników.

W ostatnich dniach otrzymaliśmy szereg listów, które poruszają różne braki i wyrażają pewne życzenia. Nie mogąc korespondencji tej ze względu na brak miejsca wydrukować w pełnym brzmieniu, podajemy poniżej zasadniczą treść najważniejszych listów.

Komunikacja autobusowa rozwija się coraz szerzej. Oczywiście „nie od razu Kraków zbudowano”, więc też trudno wymagać, aby ta stosunkowo nowa na terenie naszym komunikacja sprostała pod każdym względem wszystkim wymaganiom. Trzeba jednak dążyć do usuwania usterek do coraz ściślejszego przestrzegania przepisów, do postępu. Domagają się tego słusznie nasi Czytelnicy i leży to także w interesie spopularyzowania i rozwoju linii autobusowych. M. im. pewien z Czytelników naszych z Kąkolewa, skarży się na przepełnienie i przedziśnienie autobusów. Należy także przestrzegać zakazu palenia papierosów i innych wyrobów tytoniowych, a co najważniejsze, rozmowa pasażerów z kierowcą autobusu. Rozmowa odwracając uwagę kierowcy od jego zajęcia, może pociągnąć za sobą nieobliczalne skutki. Już niebezpieczna, ale przynajmniej jest jedna z usterek komunikacji autobusowej, a mianowicie nie całkowite przestrzeganie rozkładu jazdy. Mieliby nadzieję, że usterki te, gdzie rzeczywiście istnieją, będą miały być usunięte.

Kwestia higieny jest sprzedawcą ulicznymi mleka mającego służyć odżywczo tak dzieciom jak i starszym. Zasadom higieny, zdaniem naszego czytelnika w jaskrawy sposób przeczy sprzedaż z wozów mleczarskich. Krany zbiorników oraz naczynia do rozmierniania mleka nie są nigdy zakryte i wystawione na kurz i opryskanie błotem. W ten sposób mleko, mające służyć zdrowiu obywateli, zakazane może być drobnoustrojami chorobotwórczymi. I pod tym względem oczekiwania należy rychłej poprawy.

—0—

WILKOWICE.

w) Odczyt o Powstaniu Listopadowym. Dnia 11. bm. dzięki staraniom kierownika szkoły p. Karol Lewicki, odbył się w tejże szkole bardzo ciekawy wykład p. prof. Szpunara o Powst. Listop. Liczne nie zebrani słuchacze wysłuchali pięknego odczytu z niezwykłym zainteresowaniem. Po wykładzie nastąpiła ożywiona dyskusja, która spowodowała jeszcze odpowiedź i wyjaśnienia p. prof. Szpunara. Więcej takich odczytów oświatowych a uświadomienie narodowe posłapi u nas szybszym daleko krokiem.

DĄBCZE.

d) Jasełka. Dnia 26. grudnia br., w drugie święto Bożego Narodzenia o godz. 7-mej wiecz. w sali p. Hoffmanna, dzieci szkolne odegrały „Jasełka”. „Betleem Polskie”. Rydla, pod kierunkiem miejscowego kierownika szkoły p. Józefa Chmielewskiego i pań nauczycielek Chmielewskiej i Koraszewskiej, Akt I. Pasterze — aniolowie, Jędrak — medrek i żyd. Akt II. Heród — dworzanie, królowa, szafani, pasterze, matki i śmierć. Pan Twardowski i szatani. Akt III. Stajenka, pokłon pasterzy, Trzech Króli, rzeźmieśników; ubia, konfederat Barski, kosmyer. Dzieci szkolne z oddziału III, IV, V odpowiadają szereg koled oraz wygłoszą szereg deklamacji. Na zakończenie 12 krakowiaków w strojach krakowskich zatańczą „Krakowiaka”. Wszystkich miejscowych i pozamiejscowych Obywateli zapraszamy uprzejmie na Jasełka. Czyli zysk przeznacza się na bibliotekę uczniowską. Po Jasełkach gospodarz oberzy p. Hoffmann urządził wielką zabawę tanceczną dla młodzieży. Komitet Chmielewscy. Koraszewna. Wrońska Michałina Hoffmannówna Józefa. Machowiak. Janowski.

PONIEC.

p) Echa wyborze. Minal już miesiąc bezmala, jak przeżyliśmy silne napięcie okresu walki wyborczej, a tu wszędzie jeszcze rażąca się w oczy ślady krzykliwej reklamy, która zespociła niemal wszystkie nasze place, parkany, i domy tak, że nawet ementalarz kościelny nie uszedł jej zachłanności. Otóż nie będzie to zbyt wielką anomalią, dowodząca choćby jakiegoś paradoksalnego zaobaczenia, gdy powiemy, iż musno wymalować i wytaplować jak budę jarmarcznią. Byłoby pożądane, aby władze usunęły ten orientalny wandalizm. (r.)

WIELKOPOLSKA.

w) Swarzędz. (Zderzenie samochodów.) Na szosie pod Swarzędzem samochód osobowy z Poznania, kierowany przez szofera Franciszka Dudziaka, najechał na samochód, kierowany przez szofera Józefa Kominkiewicza z Poznania. Wskutek zderzenia jadący z Dudziakiem pasażer Stanisław Dybowski odniósł lekkie pokaleczenia. Oba samochody zostały uszkodzone.

w) Bydgoszcz. (Upadłość wielkiej firmy.) Przed kilku dniami ogłoszono niewypłacalność jedną z największych firm w Bydgoszczy, a mianowicie firma „Textil”. Ska z o. o. Pasywa firmy wynoszą 800 tys. zł. Wskutek zawieszenia wypłat poszkodowanych jest wiele firm łódzkich.

POMORZE.

p) Brodnica. (Defraudacja 78 tysięcy zł.) W Brodnicy wykryto nadużycia w kasach powiatowych pożyczkowej i oszczędnościowej. Nadużycie dopuścił się b. dyrektor i b. kasjer, którzy od r. 1925 pozostawali w zmowie. Nadużycia dochodzą do sumy 78 tys. zł. Starosta Wimmer, który wykrył nadużycia, przekazał sprawę do sądu.

p) Gdańsk. (Hakatyistyczne występy Hohenzollerna). Z inicjatywy gdańskiego związku akademickiego Stahlhelmowców odbyły się manifestacje w Gdańsku z udziałem przedstawicieli Stahlhelmu niemieckiego m. in. z udziałem ks. Wilhelma Hohenzollerna. Ten ostatni ponosił odpowiedzialność wychowania narodu niemieckiego w duchu militarystycznym, ponieważ od tego zależy przyszłość mocarstwa narodu niemieckiego. Podkreślić należy, że manifestacje te odbyły się w obecności rektora politechniki i ciała profesorskiego. Tem samym uczelnia ta, przeznaczona na wyłączenie dla nauki, stała się jednym z centrów manifestacji hakatyistycznych o tendencji wybitnie antypolskiej.

ŚLĄSK.

ś) Katowice. (Tajemnicze zamachy bombowe). Władze bezpieczeństwa województwa śląskiego zostały zaalarmowane w dniu 13. bm. informacjami o szeregu tajemniczych zjawisk w Mysłowicach. Najpierw nadzieła wiadomość, że kilku młodych mężczyzn sprzątało się do ogrodu dyrektora kopalni „Breyer” w Mysłowicach i rzuciło niemiłą równocześnie dwa granaty. Sprawcy korzystając z zamykania śnieżnej, uszli. Wkrótce potem, ci sami lub inni sprawcy rzucili dwie bomby w mieszkaniu urzędnika tejże kopalni p. Jana Reissa. Na miejsce obu zamachów przybyła natychmiast policja, która stwierdziła, że z ludźmi wprawdzie nie odniosło obrażeń, natomiast oba domy zostały poważnie uszkodzone, wszystkie szyby wybite, ramy okienne zniszczone. Policja zarządziła posąg. Podczas prowadzenia dochodzeń nadzieła nowa wiadomość o tajemniczym wybuchu przed budynkiem Schulvereinu w Mysłowicach. Nieznani sprawcy spowodowali eksplozję naboju, jakich używają górnicy. W budynku Schulvereinu są zniszczone wszystkie okna i szyby. W związku z powyższymi wypadkami, władze bezpieczeństwa województwa śląskiego zarządziły specjalne, bardzo energiczne śledztwo. Wszystkie szczegóły zajścia zostały zbadane, szczerki środków wybuchowych poddane dokładnej ekspertyzie.

BYŁA KONGRESÓWKA

bk) Łódź. (Zatarg na tle plac). Jak donosiliśmy doszło do ostrego zatargu pomiędzy robotnikami a zarządem Widzewskiej Manufaktury na tle regulowania należności za pracę. Zarząd Widzewskiej Manufaktury zaproponował bowiem przed kilku dniami robotnikom wypłatę należności w ten sposób, że połowę należności robotnicy mogą otrzymać w towarach, połowę zaś w gotówce. Obecnie jednak w wyniku konferencji, które odbywały się przy udziale inspektora pracy oraz robotników i zarządu widzewskiej manufaktury, zatarg zlikwidowano. Robotnicy otrzymają zaległą płacę do dnia 23 b. m. — Wymówienie robotnikom zostało cofnięte.

bk) Sosnowiec. (Śmiertelne wypadki grypy). Panująca od kilkunastu dni w Zagłębiu epidemia grypy nie tylko nie słabnie, ale nawet zwiększa się. Zanożowano nawet parę wypadków śmiertelnych. Epidemia grypy wzmogła się zwłaszcza wśród młodzieży szkolnej. W związku z tem odbyła się konferencja kierowników szkół średnich i powszechnych w Zagłębiu, na której powzięto uchwałę, że o ile w jednej klasie jest chorych ponad 25 proc. uczniów, należy ją zamknąć. Wobec tego zamknięto w Sosnowcu, Będzinie, i Dąbrowie 6 szkół powszechnych oraz dwie średnie. Prawdopodobnie jeszcze przed rozpoczęciem się ferii szkolnych będą zamknięte inne szkoły, gdyż choruje w nich przeważnie około 20 do 30 proc. dzieci.

bk) Piotrków. (Tragiczne po odejściu bezrobotnych). W tych dniach dworek osobowy w Piotrkowie był widownią niezwyklej sceny, gdy przeszło 300 bezrobotnych fabryki „Wojciechów” w Kamieńsku koło Piotrkowa, przybyło pociągiem rannym do miasta celem interwencji o wypłatę ponad 150000 złotych zaległych zarobków, których wypłatę przedsiębiorstwo, będące w upadłości, swoim pracownikom zawiesiło. Robotnicy z rodzinami w liczbie przeszło 1000 osób są w katastrofalnym położeniu. Grozi im formalnie śmierć głodowa. Nie pobierają już więcej zasiłków z kas państwowych, nie mają gdzie emigrować, ani żadnej pracy w najbliższej okolicy znaleźć nie mogą. Miejscowe czynniki są bezsilne, aby im pomóc, a relacje planu w tej sprawie do Warszawy, jak dotąd, nie odniosły żadnego pozytywnego skutku.

MALOPOLSKA.

mp) Lwów. (Zwolnienie aresztowanych Ukraińców). Z więzienia śledczego we Lwowie zwolnieni zostali redaktor naczelny „Dila” Bazyli Mudry i adw. Aleksander Maryczak. Z więzienia śledczego w Czortkowie zwolnieni zostali ks. prałat Kunicki za kaucją 3000 zł, Zawalikut za kaucją 2000 zł oraz b. senatorowie Michał Barański i Mikołaj Kuźmyn.

Program „Radja Poznańskiego”

Czwartek, 18. grudnia.

7.00 Zegar z wieży ratuszowej. — gimnastyka poranna. 7.15 Gazeta poranna. 12.00 Sygnał czasu. 12.35 Koncert dla młodzieży (Transm. z Filharm. warszawskiej). 14.00 Komunikaty PAT'a — notowania giełdy pien. i zboż.-towarowej. 14.15 Komunikaty zosp. roln. 17.45 Koncert popołudniowy. (Transm. z Warszawy). 18.45 Dodatek do gazety porannej. Kwestja gospodarcza. 19.00 Kurs elem. jez. ang. 19.15 Dialekt humor. 19.30 Dodatek polityczny. 20.00 Feljeton rolniczy. 20.15 Nadprogram z ilustr. muz. 20.30 Koncert mistrzowski. 21.30 Słuchowisko z Wilna. 22.15 Sygnał czasu. — komunikaty PAT'a, polityczne i policyjne

SPRAWY GOSPODARCZE.

gp) Stan zatrudnienia w fabrykach maszyn elektrycznych. W fabrykach maszyn elektrycznych w kwartale bież. roku stan zatrudnienia poprawił się nieco w stosunku do pierwszego połowy b. r.

gp) Stan zatrudnienia w fabrykach maszyn elektrycznych. W fabrykach maszyn elektrycznych w 3 r. w. i pomp, produkcja obecna wynosi załedwie o około połowy produkcji z 1928 r.

Z Poznania.

P) Z teatrów poznańskich. Teatr Wielki: 17. 12. „Verbum nobile” i „Flis”. 18. 12. „Siła przeznaczenia”. 19. 12. „Verbum nobile” i „Flis”. — Teatr Polski: 17. 12. „Radość kochania”. 18. 12. Jedyny występ Teatru „Comedie Française” w Paryżu „Tetra” z Mme Pierrat. 19. 12. „Otello” (premiera). — Teatr Nowy: 17. 12. „Gdy kawaler zostaje papą”. 18. 12. „Gdy kawaler zostaje papą”. — Teatr Popularny: 17. 12. „Wierna kochanka”.

Z Warszawy.

W) Bankiet na cześć b. min. Kwiatkowskiego. W niedzielę, 14 b. m. wyżsi urzędnicy ministerstwa przemysłu i handlu oraz koła przemysłowe m. Warszawy wydały bankiet na cześć odjeżdżającego ze stolicy b. min. przem. i handlu inż. Kwiatkowskiego.

W) Kongres chłopski. W związku z doszła do skutku fuzja klubów parlamentarnych ugrupowań włościańskich w Sejmie wyłonili na nowy klub parlamentarny Posłów Chłopskich specjalną komisję dla opracowania jednolitego programu politycznego. Zamierzone jest zwołanie na wiosnę r. b. ogólnopolskiego kongresu chłopskiego, obejmującego organizacje: Piastu, Wyzwolenia i Stronnictwa Chłopskiego.

W) O obniżeniu taryf kolejowych. Komitet tary-

Przy złem powietrzu
KREM NIVEA
ochrania skórę.
Ceny od zł. 0,40 - 2,60

P) Kronika wypadków. Ciężkiemu wypadkowi uległ 12-letni Józef Bak, uczeń szkolny z Kłuczewa w pow. śmigiełskim. Chłopiec został najechny przez autobus, kursujący pomiędzy Poznaniem i Swarzędem tak nieszczęśliwie, że doznał złamania lewego obojczyka i złamienia łopatki piersiowej. Pokaleczonemu przewidziano do lecznicy miejskiej w stanie bardzo ciężkim.

—o—

Program „Radja Warszawskiego”

Czwartek, 18. grudnia.

11.40 Przegląd prasy krajowej PAT'. 11.58 Sygnał czasu. 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 12.25 Przerwa. 12.35 X-ty koncert szkolny z Filharm. warsz. 14.00 Przerwa. 14.30 „O czym wieciecieć powinna dobra gospodyni”. 15.00 Komunikat gospodarczy. 15.20 Przerwa. 15.35 Komunikat Ligi Obr. Pow. i Przeciwgazowej. 15.50 Odczyt. 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 „Po dziesięcioleciu przyłączenia Spisza i Orawy do Polski”. 17.45 Koncert popołudniowy. 18.45 Rozmaitości. 19.10 Giełda rolnicza. 19.25 Płyty gramofonowe. 19.35 Prasowy Dziennik Radiowy. 19.55 Płyty gramofonowe. 20.00 Feljeton p. t. „Moralność w polityce”. 20.15 Pogadanka radiotechniczna. 20.30 Koncert solistów z Poznania. 21.30 Słuchowisko z Wilna. 22.15 Arje operowe. 22.50 Komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy. 23.00 Muzyka taneczna.

Z poznańskiego targu na bydło.

Urządowe Sprawozdanie Targowej Komisji Notowania Cen Poznani, dnia 16 grudnia 1930 r.

Spędzono: wółw 87, buha: 193 krów 398, świń 1.89, cieląt 78, owiec 210; Razem 8949 zwierząt.

BYDŁO.

Wół.	Pełnomięsiec wyluczone niezaprzęgnięte	116—120
	Mięsiec tuczone młodsze do lat 3	104—111
	Mięsiec tuczone starsze	104—96
Buhaj.	Wyluczone pełnomięsiste	110—116
	Tuczone mięsiste	93—106
	Nie tuczone, dobrze odżywione starsze	108—109
	Mierne odżywione	107—104
Krowy.	Wyluczone pełnomięsiste	120—130
	Tuczone mięsiste	104—116
	Nie tuczone, dobrze odżywione	108—109
	Mierne odżywione	107—104
Jalowiec.	Wyluczone pełnomięsiste	116—128
	Tuczone mięsiste	104—111
	Nie tuczone, dobrze odżywione	108—109
	Mierne odżywione	107—104
Młodzież.	Dobre odżywione	107—108
	Mierne odżywione	106—107
Cielęta.	Najprzedniejsze cielęta wyluczone	140—150
	Tuczone cielęta	124—134
	Dobre odżywione	116—121
	Mierne odżywione	106—108

OWCE:

Wyluczone, pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	140—152
Tuczone starsze skopy i macioriki	120—136
Dobre odżywione	109—116
ŚWINIE (TUCZNIKI).	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi	142—148
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi	134—141
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi	123—132
Mięsiste świnię ponad 80 kg	114—124
Macjory i późne kastraty	124—134
Świnie bekonowe	12—128

gł. Dalsz. dn. 17. 12. 30 r. kursy walut są następujące:	
Dolar amerykański	1 8,86 75-85,75
Punt angielski	1 43,17
Frank francuski	100 34,92
„szwajcarski	100 172,43
Marka niemiecka	100 211,96
Guldeny gdańskie	100 172,59

Urządowa Ceniła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Złoto	18,10—18,50
Uposobnienie słabsze	22,40—24,00
Uposobnienie słabsze	20,00—21,50
Uposobnienie słabsze	25,00—27,00
Owies	18,75—20,00
Uposobnienie słabsze	30 75
Uposobnienie słabsze	42 75—45 75
Uposobnienie słabsze	11,25—12,25
Uposobnienie słabsze	12 50—13,50
Otreby pszenne (grube)	14 50—15,50
Rzepak	41,00—43,00
Uroch Victoria	27,00—28,75
Ziemiak sadlany	2,00—2,25

Koniec dzianu rocznego

Redaktor naczelny: Stefan Machalski.

Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.

Za dział ogłoszeń odpowiada Stanisław Szal.

Czciońkami

Drukarni Leszczyńskiej 50 z odp. ogr. w Lesznie.

Dnia 15. d. m. o god. 12.15 w. godz. zakończył swój żywot doznany, po długich i ciężkich cierpieniach, postronnie kilkakrotnie Sakramentami św. moia najdroższa, niedy niezapomniana żona, moja najukochańsza matka, córka, siostra, szwagierka, bratowa i cieleśna p. **Anna Sieracka** z domu Duboska. Ojciec: Dariusz Duboski. Pożegnany będzie w czwartek, 18. d. m. o godz. 2.00 na cmentarzu paraf. św. w Radomisku.

Tow. Katolickich „Bożków Polskich” w Lesznie podaje w imieniu członków do wiadomości, iż zmarła żona członka naszego Towarzystwa p. **Franciszka Drygas** z Zakroczymia. Pożegnany będzie w czwartek, 18. d. m. o godz. 2.00 na cmentarzu paraf. św. w Radomisku.

Autobus „Chevrolet”

6 cyl., roczn. 29, w dobrym stanie, gotów do jazdy, natychmiast do sprzedania. Zgłoszenia:

Przedstawicielstwo Chevrolet

Teodor Smolanowicz, Leszno, ulica Dworcowa 11

Telefon 216

Kawiarnia Centralna w Lesznie

Dworcowa 9

Jutro w czwartek Jutro w czwartek

Świnobicie!

Cukiernia i Kawiarnia „POLONIA” — Leszno

Właśc. S. KASPRZAK

Na gwiazdkę

polecam:

TORTY orzechowe

biskopkowe
bezowe

agrestowe

ananasowe

i różne inne.

Wszelkiego rodzaju pieczywo oraz pierniki na choinkę po przystępnych cenach.

Kawiarnia Centralna w Lesznie!

Jutro w czwartek

Jutro w czwartek

WIELKI KONCERT NA OŚWIATĘ ŻOŁNIERZA

orkiestry 17 p. ul. pod osob. bat. p. por. Dziadka

Początek o godz. 7-tej wieczorem — popołudniu o godz. 4-tej KONCERT ORKIESTRY WĘSNEJ.

NA ŚWĘTĄ POLECAMY wszelkie wyroby cukiernicze jak: ciastka

torty, herbatniki, pierniki w różnych gatunkach.

Kino Apollo Od dz. środy do niedzieli wieczór — najwznieksza gwiazda ekranu
„Romans z włamywaczem” LINA BASQUETTE w wspaniałym, przebojowym, trykającym humorem i niezwykłą pikantną dramacie pod tytułem

Nieprogram wspaniała komedia. Początek o godz. 7 i 9, w niedzielę o godz. 3, 5, 7 i 9 wieczorem.

Koncert artystyczny. — Nasz program przebudził archydyktę wschodnie o miłości szejka ku olejnej

balei kobiecie pod tytułem: **„WŁADCA SAHARY”** z Włodzimierzem Gajdarowem.

Nowo ustawiona

Stacja Benzynowa

W LESZNIE ul. Komeniusza (Osiecka)

dostarcza benzynę oraz oleje

i smary samochodowe GALKAR

„KARPATY”

Sprzedaż Produktów Naftowych

Spółka z ogr. por.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W piątek 19 bm. o godz. 10-tej sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu

1 krowę około 8 lat starą.

Zbiórka kupujących w Tarnowej Łące przed Sołectwem.

KOKOT, komornik sądowy, Leszno.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W piątek 19 bm. o godz. 11-tej sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu

1 biurko i 1 regał.

Zbiórka kupujących w Bojanowie na Osadzie.

KOKOT, komornik sądowy, Leszno.

Bank Ludowy

w Rawiczu
płaci najwyższe odsetki od
wkładów.

Młode kanarki

ako podarek gwiazdkowy,
korzystnie na sprzedaż.
Leszno, Plac Kościuszki 2,
I. piętro.

Obelge

rzucana na p. Beym, zamieszka
w Lesznie, przy ul. Kościelnej,
odwołuje i przeobrażam.

Fr. Idziak, Leszno.

Wydzierżawę dom

z ogrodem, na wsi. Dobra
egzystencja dla obuwnika.
Adres: wójt eks. „Głos”.

Okazyjnie sprzedam:

uulnie nowe 2 jedwabne
suknie balowe, 11 wieczorowe,
na osobę średniego wzrostu.
Kto? wskaze eksp. „Głos”.

ZA TWOJE

PRZEWIDZIECIEŻNO
ZAPRACOWANE PIENIĄ
DNE MAJĄ PRAWO ZA
DĄC PRAWDZIWIE

Kancldy

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W piątek 19 bm. o godz. 11.30 sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu

2 szafy do rzeczy, 2 mocne stoliki, kanapę i umywalkę.

Zbiórka kupujących w Bojanowie, Rynek 4.

KOKOT, komornik sądowy, Leszno.

Reklama jest dźwignią handlu!

PREZENT GWIAZDKOWY DOSTĘPNY DLA KAŻDEGO TO = DETEKTOR MARCONIEGO

Cała Polska na Detektor

Nie będzie miasta ani wioski, do której nie dotarłyby koncerty zespołów o światowej sławie, nadawane przez **OLBRZYMIĄ STACJĘ MARCONIEGO** pod Warszawą, dlatego też



Nie zwlekajcie

z kupnem aparatu lub kompletu
Detektorowego typu Marconiego
w cenie zł 18 60



POLSKIE ZAKŁADY MARCONI S. A

Dyrekcja i Fabryka Warszawa, Narbuta 29.

Oddziały: Miejski, Marszałkowska 142, Łódź, Piotrkowska 84, Lwów, Akademicka 14

Do nabycia we wszystkich firmach radiotechnicznych.

KONIE na biegunach

poleca w wielkim w borze
po cenach fabrycznych

W. TOMSZA, Leszno,

Rynek nr. 15.

Skóry

do obszywania damskich
i męskich płaszczy, poleca
po cenie fabrycznej
LESZNO, ul. Wałowa 14.

Rower i radjoodbiornik

korzystnie sprzedam, Leszno,
ul. Wolności 14, I p. prawo.

DOM

w Smiglu, skład, 3 pokoje,
stajnia, szop, podwórze, za
9000 zł, przy wlocie 5000 zł
na sprzedaż. Informacji udzieli
Fr. KEMPA. — Leszno, ul.
Dworcowa 43.

PRZED ŚWIĘTAMI KAPIELKA

w Lesznie, przy ul. Lipowej 4,
jest czynna każdego dnia, od
godz. 12 w połud. do 10 wiecz.
Z parowych kąpeli można
korzystać dzień w dzień, kąpiele
i we wtorek. Upięknienie
ogrzane. NIEZGODKA.

E. Schaepe

LESZNO

Wolności 2. Telefon 316.

Farbiarnia

i chemiczna pralnia.

POSZUKUJĘ

2 pokoi lub pokoju
z przedpokojem

w centrum miasta Leszna.

Dr. GOJOWSKI.

Pies-polowczyk

brązowo-biały, zabłąkał się,
Do odebrania: Leszno, Plac
Dr. Metzga 27.

Pijcie piwo tylko z browaru Schneidera

SPECJALNOŚĆ: Marcowe, Karmel i jasne eksportowe.

Przedpłata: Na poczek wraz z tygod. „Przyjacieli Rolnika,” „Ognisko Domowe.”, dodatkien powiesciowym i dodatkien ilustrowanym z odnosa. do domy przez listowego wycenę z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 7,08 zł, miesięcznie 2,36 zł, w ekspedycji agenturach miesięcznie 2,00 zł, z odnoseniem do domu 2,20 zł. Oddzielny numer 15 groszy
Ogłoszenia: Wiersz milim. 1 lin. na str. 6 lin. 20 groszy. Reklamy 1 lin. w dziale redakcyjnym 60 groszy. Najmniejsza ogłoszenie kosztuje 2,00 złote. Przy częstotliwymstawianiu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefoniczne podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto bankowe: Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe: P. K. O. Poznań 203736. Skrytka poczt. 22. W razie przeszkód w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub temu podobnych, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

Agencje pozamiejscowe: Rawicz: Polowiński i syn, ul. Paderewa 12, o. Bojanowa: Adamczewski, Dworcowa. Smigle: P. Sierant, Sienkiewicza 24. Gostyń: Kłomkowski, Rynek. Polesie: Szafranski, kępielarnia. Krobka: A. Wlekiński, Wolstyn: A. Smoczyński, Kościelna nr. 1. Miejska Górka: Walenty Syzka, Rynek. Sarnowa: Wędek, fryzjer. Jutrosin: J. Ostrowski, Rynek nr. 9. Złazys: M. Celińska, ul. Małachowska nr. 6. Wilejów: J. Wojciech, Pogorzała: Kosa, drogerja, Rynek. Wielichowo: Dądzka, piekarnia. Dublin: P. Rawicz, R. Kowalski, Wroniały: Dajaszyski. Zaborów: Szadra, Rynek. Matyla, Rynek. Włoszakowice: Wojtkowiak, piekarnia. Święciechowa: Koczek. Krzyżów: Bol. Pila: ceryk, Rynek. Oleszna: Szawelski, ulica Leszczyńska. Bukówiec Górny: Szyndler, piekarnia.